

Paweł Domino

Galaktyka Edisona : estetyka wydawnicza płyt winylowych, kompaktowych i DVD

Bibliotheca Nostra : śląski kwartalnik naukowy 4/4, 91-114

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

PAWEŁ DOMINO

Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego

GALAKTYKA EDISONA: ESTETYKA WYDAWNICZA PŁYT WINYLOWYCH, KOMPAKTOWYCH I DVD

Edyltorstwo książki i bogactwo związanych z nim możliwości, to temat, który bibliofilowi wypełnić może całe życie. Truizmem będzie stwierdzenie, że badania papieru bądź innego materialnego nośnika, opraw, czcionek, ilustracji w wielu szlachetnych i mniej szlachetnych technikach, a także innych elementów składających się na jej fizyczną postać już choćby po kilku stuleciach istnienia książki drukowanej stanowi cały wszechświat ewentualności, dający piękny obraz bogactwa myśli poprzedzających pokoleń.

Nośniki audio-wizualne, mimo że istnieją znacznie krócej, bo od niespełna stu trzydziestu lat, również stworzyły swój specyficzny język estetyczny, dostosowany do ich cech fizycznych, który autor postara się przybliżyć. Jako, że bogactwo samych nośników jest znaczne, omówienie zostanie ograniczone do - zdaniem autora - najciekawszych, a z pewnością najbardziej rozpowszechnionych formatów, czyli kążków winylowych, kompaktowych (CD) oraz DVD. Także i w tym zawężonym zakresie treści wiele rozwiązań ze względu na ich bogactwo zostanie raczej zasygnalizowanych, niż w pełni omówionych.

Oczywiście, już choćby kwestia rozpowszechnienia może stanowić pole do dyskusji, jako że wspomniany standard płyty winylowej, stanowiący postać dominującą do końca lat 80. XX wieku, w chwili obecnej ma raczej status kolekcjonerski, a ilość wyprodukowanych kaset audio i video prawdopodobnie również można wyrazić w setkach miliardów.

Historia komercyjnego rozpowszechniania nagrań rozpoczynająca się od Edisona i jego firmy Edison Records, czyli producenta cylindrów woskowych¹ (fot. 1), a także stworzonej przez jego byłego podwładnego, Grahama Bella firmy Columbia, która pierwsza wprowadziła jako nośnik

1 Brown Wax Cylinders (1895-1901) [online]. Santa Barbara : University of California, Santa Barbara Library [dostęp: 12-03-2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://cylinders.library.ucsb.edu/history-brownwax.php>.

krążek², również pełna jest dramatycznych wręcz epizodów. Już samą batalię prawną Edisona i Bella uznać można za daleką analogię do historii Gutenberga. Podobnie fascynujący jest kolejny rozdział historii fonografii, czyli produkcja płyt szelakowych, tak rozpowszechnionych w latach 20.-40. minionego wieku, że do dziś w języku niemieckim wszelkie krążki analogowe, także winylowe, określane są jako „Schallplatten” (fot. 2). Lista nośników, które zostały pominięte w niniejszym artykule jest oczywiście znacznie dłuższa i obejmuje także równoległe do wymienionych w tytule próby podejścia do zapisu dźwięku zarówno analogowego jak i cyfrowego, m.in. płyty miedziane, taśmy 4-ścieżkowe - *reel to reel* (fot. 3) i 8-ścieżkowe (fot. 4), znane posiadaczom magnetofonów szpulowych, kasety magnetofonowe i video, pocztówki dźwiękowe, gdzie dźwięk utrwalany był na folii (fot. 5), uwiecznione choćby w *Autobiografii* zespołu Perfect, czyli odmiana płyt flexi (fot. 6), tak popularnych w radzieckich czasopismach w latach 70.-80., a z nośników cyfrowych taśmy DAT (fot. 7) i DCC (fot. 8), mini dyski (fot. 9), płyty typu Laserdisc (fot. 10), aż po opierające się na odtwarzaniu z chipa, tzw. *hit clips* (fot. 11). W większości przypadków cechy charakterystyczne edytorstwa wydawnictw na tychże nośnikach, jakkolwiek same w sobie niezwykle interesujące, można odnaleźć w rozwiązaniach zastosowanych w omówionych dalej przykładach.



Fot. 1. Cylinder (wałek) woskowy (archiwum autora)



Fot. 2. Płyta szalowa (archiwum autora)

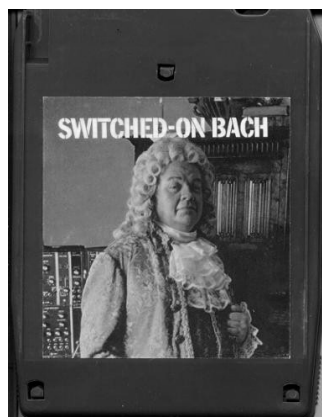
W pracy autor posłużył się głównie terminologią anglojęzyczną, jako powszechnie przyjętą dla tej dziedziny, równoległe stosując istniejące odpowiedniki polskie. Niektóre terminy, choć przekładane na język polski,

² The Earliest Wax Cylinders (1887-1894) [online]. Santa Barbara : University of California, Santa Barbara Library [dostęp: 12-03-2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://cylinders.library.ucsb.edu/history-wax.php>.

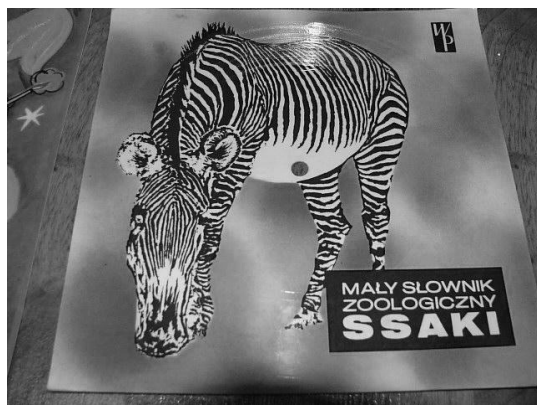
najczęściej nie oddają w pełni znaczenia terminu oryginalnego, np. *label* tłumaczone jest jako etykieta lub nalepka, ale w oryginale ma także odnośnik do wytwórni, czyli wydawcy, którego również się w ten sposób określa. W wyjątkowych przypadkach, których przyczyny zostaną dalej wyjaśnione, przyjęły się określenia z innych języków, np. japońskie *Obi* (banderola). Podobnie wykorzystuje się angielski system metryczny, zwykle podając średnicę krawędzi w calach, nie centymetrach.



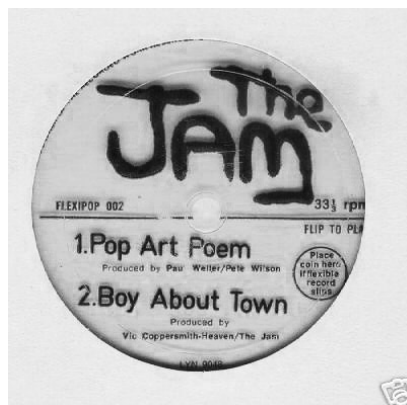
Fot. 3. Taśma 4-ścieżkowa (archiwum autora)



Fot. 4. Taśma 8-ścieżkowa (archiwum autora)



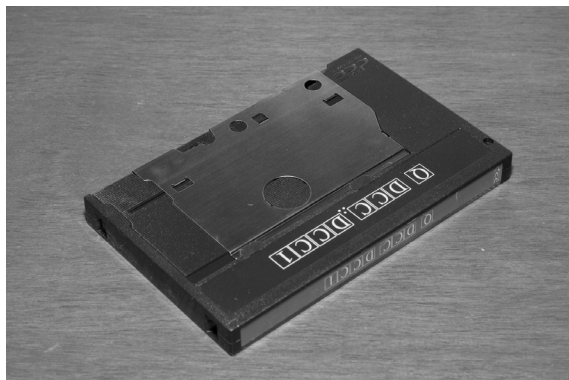
Fot. 5. Pocztaówka dźwiękowa (archiwum autora)



Fot. 6. Płyta flexi (archiwum autora)



Fot. 7. Taśma DAT (archiwum autora)



Fot. 8. Taśma DCC (archiwum autora)

Płyty winylowe

Chronologicznie, najwcześniejszym z omawianych formatów była płyta winylowa, która ukazała się w momencie kiedy produkcja cylindrów woskowych dobiegła końca, tj. w 1930 roku. Pierwsze jej pojawienie się, z powodów związanych m.in. z Wielkim Kryzysem, było niepowodzeniem i za właściwy debiut uznaje się rok 1948 kiedy to wystąpiła z nią firma Columbia³.

Już w okresie „szelakowym” (czyli od 1898 roku) wykształciły się podstawowe formaty krążka – 7 cali (7” EP lub SP, pol. - singiel), 10 cali (10” maxi-EP) i 12 cali (12” LP, płyta długogrająca) i prędkości obrotu, czyli 78 r.p.m. (*revolutions per minute* – obrotów na minutę), 45 r.p.m., 33 1/3 r.p.m. oraz 16 2/3 r.p.m. Standard pierwszy przetrwał powszechnie do początków lat 50., choć poza krajami anglosaskim, np. w Indiach egzystował jeszcze dość długo, a i w USA oraz Wielkiej Brytanii sporadycznie wydawano w ten sposób płyty dla dzieci aż do końca lat 70. Standard ostatni charakteryzuje wyłącznie początkową erę istnienia fonografii na krążkach. Bardzo rzadko pojawiają się wydawnictwa, łączące różne prędkości na obu stronach krążka. Charakterystyczne, że zwłaszcza w przypadku płyt 7-calowych informacja wydawcy o prędkości odtwarzania może nie być prawdziwa (czy wręcz myląca) i w razie odczucia nienaturalności brzmienia dźwięku należy wypróbować inną prędkość nie zważając na to, co zostało napisane na etykiecie płyty.

Poza tymi najczęściej spotykanymi formatami występują również liczne wariacje, z których najbardziej okazałe były istniejące krótko, w późnych latach 40. płyty 16-calowe⁴ oraz 20-calowe, zaś najmniejsza znana auto-

³ Gramophone record [online]. Huntingdon Valley : Farlex Inc. [dostęp: 12-03-2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://encyclopedia.thefreedictionary.com/Gramophone+record>.

⁴ op.cit.

rowi płyta ma rozmiar 4 ¾ cala⁵. Spotyka się też, acz rzadko, wszystkie nietypowe wielkości w przedziale od 5 do 13 cali – 5, 6, 8, 9, 11 i 13”. Specyficzną ilustracją jest box (czyli wydanie pudełkowe) albumu *Need to control* amerykańskiej formacji Brutal Truth, w którym materiał muzyczny rozbitý jest na 6 płyt od 5 do 10 cali, a został wydany również jako 12” LP. Autor nie spotkał się natomiast w ogóle z krążkami 14- i 15-calowymi.

Podstawowymi składnikami edycji są: krążek, naniesiona na niego etykieta (*label*), koperta zewnętrzna, koperta na płytę i wkładka (*booklet*). Oczywiście nie zawsze wszystkie wymienione elementy występują jednocześnie. W przypadku omówionych płyt typu picture nie występuje label, a często są one również pozbawione obu kopert i wkładki. Znaczna część polskiej produkcji fonograficznej końca lat 80. nie miała kopert wewnętrznych, o wkładkach nawet nie wspominając, zaś płyta była pakowana w worek foliowy, zresztą zwykle nieznacznie większy (!) od rozmiarów koperty zewnętrznej. Opakowanie to stanowiło zagrożenie, a nie zabezpieczenie dla samego krążka.



Fot. 9. Mini dysk (archiwum autora)



Fot. 10. Laserdisc (archiwum autora)

Picture disc (płyta z obrazkiem) (Fot. 12)

Kolorem podstawowym dla płyt winylowych, z racji samych właściwości polichlorku winylu, jest czerní, stąd częsty, choć nie w pełni prawidłowy synonim „czarny krążek”. Możliwości technologiczne obejmują tu pełną skalę kolorów a także bezbarwne lub kolorowe płyty przezroczyste (tzw. *clear vinyl*), oraz krążki nieprzezroczyste. Te ostatnie z kolei mogą być jednokolorowe lub posiadać lany wzorek ze zmieszanych dwóch lub więcej farb, przypominający szkło Tiffany’ego (tzw. *splatter vinyl*). Wedle niespraw-

5 Cumella M.: Talking station [online]. NY : The Internet Museum of Flexi / Cardboard / Oddity Records [dostęp: 12-03-2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.wfmu.org/MACrec/talkst.html>.

dzonych jeszcze pogłosek, technicznie wykonalne jest już przygotowanie płyty z materiału w jednym kolorze, ze wstawkami o dowolnym kształcie w innym i połączenie winylu przezroczystego i nieprzezroczystego.



Fot. 11. Hit clips (archiwum autora)



Fot. 12. Shape picture disc (archiwum autora)

Ostatnia z ewentualności nie jest oczywiście tożsama z płytą *picture disc* (zwykle skraca się to do *picture*), czyli krążkiem z naniesionym na zewnętrznej warstwie winylu obrazkiem. Tego typu wydawnictwa zawsze były wersjami limitowanymi, nawet w erze rozkwitu tradycyjnego nośnika, a że technicznie pogarszają one jakość zapisanego dźwięku, traktowane były zwykle jako wydawnictwa mocno kolekcjonerskie. Ponieważ znaczna większość *picture disc*ów wydawana była bez towarzyszącej koperty papierowej, ewentualnie w kopercie „zastępczej” z dużym otworem pozwalającym zobaczyć naniesiony obraz, podstawowe informacje muszą zostać wkomponowane w jego tło. Stąd najczęstszym wariantem jest naniesienie przedniej i tylnej (ze zdjęciem wykonawcy, listą utworów, danymi o nagraniu itd.) okładki właściwego wydania na awers i rewers samej płyty. Bardzo częstym rozwiązaniem jest alternatywna wobec wydania standardowego (co może oznaczać zarówno winyl, jak i CD) oprawa graficzna albo tworzenie oprawy CD w zubożonej w stosunku do edycji obrazkowej. Częstym schematem jest także logo i/lub zdjęcie wykonawcy na awersie i elementy ilustracyjno-informacyjne na rewersie. Odkąd płyty CD stały się nośnikiem dominującym na rynku, wydania z ilustracją zwykle sprzedawane są „na pniu” poprzez kanały sprzedaży wysyłkowej, co uwalnia wydawców od rygorów zachowania elementów identyfikacyjno-informacyjnych. Otwiera je to na pełną dowolność, ograniczoną tylko inwencją wydawcy i/lub wykonawcy muzyki, który zwykle odgrywa mniejszą lub większą rolę w procesie projektowania warstwy graficznej wydawnictwa.

Bardzo rzadko spotykaną odmianą płyt obrazkowych jest *engraved / etched disc*. W tym przypadku obraz, a właściwie grawiura na powierzchni krążka, koliduje z możliwością naniesienia właściwego zapisu dźwiękowego, dlatego odnosi się do wydawnictw, w których jedna strona płyty pozostaje pusta. Większość wytwórni w takim przypadku znajduje jakiś materiał, zwykle dodatkowy (bonus) nie mający bezpośredniego związku z zarejestrowaną w głównej części sesją nagraniową. Rodzaj umieszczonego obrazu również otwiera pole do opisu dla wydawcy.

Jeszcze rzadziej spotyka się krążki winylowe jednostronnie czyste, zarówno bez zapisu dźwiękowego, jak i ilustracji. Początkowo sytuacja wyglądała jednak odmiennie, a patent na obustronny zapis pojawił się dopiero w 1904 roku, a u powszechnił w latach dwudziestych⁶.

Shape disc

Specyficzną odmianą płyt obrazkowych jest *shape disc*, czyli płyta o dowolnym kształcie, wyciętym z właściwego dla winyli (lub CD) koła. Połączenie shape i picture nie jest niezbędne, możliwe jest wystąpienie płyty wycinanej bez obrazka, ale autor nie zna żadnego przykładu takiej kombinacji, a ze względów wizualnych byłoby to wręcz marnotrawstwo. Tak spreparowane wydawnictwo ze względu na odejście od pełnej symetrii kołowej na nierówny moment obrotowy, co szczególnie w przypadku kompaktów, odtwarzanych ze znacznie większymi prędkościami (300-500 r.p.m.) stwarza nie tylko trudności z odtworzeniem, ale wręcz zagrożenie dla odtwarzacza. Nie spotyka się dotychczas płyt shape DVD, a ich pojawienie się jest mało prawdopodobne i stanowić będzie co najwyżej kolekcjonerską ciekawostkę.

Znaczna część shape disców dąży do zachowania jakiejś formy symetrii promienistej; jest to jednak kolejny bardzo wdzięczny dla wyobraźni element i spotyka się również motywy zachowujące tylko symetrię pionową lub poziomą albo wręcz ewidentnie niesymetryczne. Często stosowanym wariantem jest motyw przejęty z okładki, ale poza tym przyjmują one również postać np. serca (bardzo częsty pomysł), kurczaka, motyla, telewizora, piły tarczowej, znaczka pocztowego (z ząbkami) – Deutsche Post. Najciekawszą zdaniem autora jest płyta w kształcie biletu i faktycznie będąca biletem na koncert brytyjskiego zespołu Genesis (fot. 13), z którego nawet można oderwać element kontrolny. Płyty tego typu wydawane są przez różne firmy w celach reklamowych, np. puszka napoju, słoik majonezu, fast food itp. Wydana przez Berliner Philharmoniker płyta shape CD w kształcie skrzydła z całą pewnością nie mieści się w odtwarzaczu, stąd pytanie czy była ona wycinana z większej formy, czy też element wystający został tylko doklejony. Niezależnie od tego, która wersja jest prawdziwa, ma ona

⁶ Patent for double sided records [online]. Vinyl Record Collectors [dostęp: 12-03-2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.vinyl-record-collectors.net/the-red-seal-label-3.htm>.

wyłącznie walor kolekcjonerski. Wiąże się to w ciekawy sposób z funkcją płyty, która poza najbardziej oczywistą i podstawową – nośnika publikacji audio-wizualnych i multi-medialnych - może stanowić nie tylko przedmiot zbieracki, ale także użytkowy, czego wyrazem jest wspomniany już bilet. Do skrajności tę ostatnią funkcję posunęła poczta państwowa Birmy edytując w 1972 roku płyty-znaczk⁷.

Label (etykieta)

Zwykle jest to okrągła nalepka umieszczona w centrum krążka poza obszarem zapisu dźwięku. W przypadku wytwórni mniejszych zwykle jest to jednorazowy wzór dostosowany graficznie do konkretnego wydawnictwa, natomiast wytwórnie wielkie stosują szablon w który wplatana jest informacja o wydawnictwie, na którym jest umieszczona. Najbardziej popularną opcją jest naniesienie na tym szablonie loga bądź symbolu wytwórni, np. Island, Apple, Music for Nations. Niekiedy szablon ten zmienia się, stąd to samo wydawnictwo może pojawić się w kilku wersjach różniących się wyłącznie postacią etykiety. Dla kolekcjonera informacja o typie labela ma niekiedy znaczenie podstawowe i stanowi główny wyznacznik jej wartości.

Rzadziej stosowanym wariantem jest etykieta tłoczona, wklęsła lub wypukła. Stosował ją m.in. w singlach krajowy wytwórca Tonpress. Początkowo na tłoczoną etykietę dodawano jeszcze nalepkę z otworami uwzględniającymi elementy tłoczone, skutkiem czego label był srebrno-czarny, czego później ze względów oszczędnościowych zaniechano.

Specyficzną kategorią są płyty promocyjne i testowe, na których albo brak etykiety, albo jest to wyłącznie białe, niezadrukowany krążek.

Okładka

Podstawowym typem okładki płyty winylowej jest papierowy lub kartonowy kwadrat, w który pakowana jest pojedyncza płyta. Oczywiście papier nie jest jedynym stosowanym tu materiałem, ale inne opcje zostaną omówione w rozdziale poświęconym płytom CD typu digipack. Ta zwykle wkładana jest z prawej strony, zaś po lewej znajduje się grzbiet z informacjami identyfikującymi, pozwalający szybko odszukać tytuł w większej kolekcji. Niekiedy otwór na krążek może znajdować się na górnej krawędzi, wtedy zwykle brak właściwego grzbietu. W przypadku wydawnictw kilkupłytyowych stosuje się okładkę o odpowiednio szerszym grzbiecie. Częściej jednak pojawia się wtedy okładka rozkładana (gatefold) podobnie jak okładki książki, z odpowiednimi kieszeniami na krążki. W szczególnych przypad-

⁷ Record stamps from Bhutan [online]. NY : The Internet Museum of Flexi / Cardboard / Oddity Records [dostęp: 12-03-2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.wfmu.org/MACrec/allbhut.html>.

kach stosuje się gatefold wielokrotny, w którym każdy krążek ma swoją własną kieszeń (np. trzy płytowe wydawnictwo koncertowe zespołu Yes *Yessongs*). W sporadycznych przypadkach stosuje się wkładanie płyty od strony wewnętrznej grzbietu, co jest raczej niewygodne i naraża nośnik na uszkodzenia mechaniczne. Wnętrze, mające rozmiar 30 x 60 (LP), 25 x 50 cm (10") lub 17,5 x 35 cm (7") stanowi wdzięczną przestrzeń do umieszczenia większych ilustracji i tak zwykle bywa wykorzystywane, choć może również stanowić pole do przekazania jakiegoś przesłania, czy choćby większej ilości zdjęć. Wnętrze samej koperty zazwyczaj pozostaje niezadrukowane, oczywiście z powodów finansowych, choć zdarzają się wytwórnie, raczej niszowe niż z grona tzw. majors (czyli gigantów branży), które dla zintensyfikowania wrażeń estetycznych wykorzystują także tę przestrzeń. Przykładem była norweska wytwórnia Deathlike Silence zadrukowująca niekiedy wnętrza kopert na czarno.

Niekiedy koperta na płytę, zwłaszcza 7-calowa, nie zasługuje na swoją nazwę będąc zwykłym złożonym arkuszem, w który sam krążek jest wsunięty i bardziej przypomina funkcjonalnie obwolotę niż okładkę.

Próba odejścia od szablonu kwadratu była choćby ośmiokątna okładka jednej z kompilacji zespołu Rolling Stones, choć pomysł ten nie doczekał się wielu naśladowców. Jak się okazuje wydawca tego zespołu miał także inne nowatorskie pomysły. Częściej spotyka się zaokrąglone rogi, zwłaszcza przy okładkach typu gatefold. Szczególnie w latach 70. pojawiały się okładki kilkuwarstwowe. W wycięciach górnej warstwy widoczne były dodatkowe elementy, czego dobrym przykładem jest *Physical Graffiti* zespołu Led Zepelin, czy sławetny projekt Andy'ego Warhola z zamkiem błyskawicznym w spodniach zreprodukowanych na okładce *Sticky Fingers* The Rolling Stones. Na okładkach pojawiają się także inne elementy trójwymiarowe, np. tłoczenia wypukłe lub wklęsłe, czy nawet obrazki 3D, gdzie prekursorem był zespół Rolling Stones i album *Their Satanic Majesty Request*. Pomysł, znów ze względu na koszty, nie miał zbyt wielu naśladowców.

Zdarza się, że płyty - zwłaszcza promocyjne - pozbawione są własnej okładki, a wydawca stosuje szablon, w który wplatane są tylko informacje o konkretnym wydawnictwie. Innym wariantem stosowanym dla płyt promocyjnych jest nanoszenie na egzemplarze zwykłej handlowej edycji specjalnej pieczętki, będącej wariacją stwierdzenia „For promotional use only, not for sale”.

Okładka zawiera również dodatkowe informacje o charakterze marketingowym, np. o tym, że dane wydawnictwo zawiera utwór będący hitem, gościnnie pojawiają się tu znani skądinąd muzycy lub o obniżonej cenie. Ma to zawsze postać nalepki na froncie okładki bądź nawet na folii zabezpieczającej i powinno być stosunkowo łatwe do usunięcia, tak aby nie zniszczyć właściwej okładki. W praktyce bywa z tym różnie. Oczywiście

kwestia kłopotów z usuwaniem nalepek przestaje istnieć, jeśli zostały one umieszczone na folii ochronnej, w którą zwykle pakuje płyty producent. Sporadycznie takie nalepki mogą być integralną częścią okładki, jak w przypadku *Undercover* Rolling Stones.

Nalepka informować może również o tym, że wydanie jest limitowane do pewnej ilości egzemplarzy, co dla każdego kolekcjonera ma wartość niebagatelną. Taka informacja może być również wkomponowana w okładkę (zwłaszcza jej tylną stronę) ze szczególnym przypadkiem, czyli edycją ręcznie numerowaną. Zabieg ten stosują przede wszystkim firmy niszowe i niskonakładowe, w których praktycznie każde wydawnictwo ma bardzo ograniczony nakład a po jego wyprzedaniu nie przewiduje się dotłoczeń.

Specjalną kategorią informacji były narzucane w USA przez organizację PRMC (Parent's Music Resource Center) nalepki informujące, że ze względu na zawartość tekstową lub oprawę graficzną dany produkt jest niewłaściwy dla osób niepełnoletnich, z czym wiązał się zakaz sprzedaży takiej grupie odbiorców. Muzycy uznali działalność tej organizacji za próbę narzucenia cenzury i wykorzystywali slogan „Parental advisory” lub schemat graficzny nalepki do celów niekoniecznie akceptowanych przez pomysłodawców.

Wkładka

Sam krążek zwykle wsuwany jest w papierową kopertę, której wewnętrzna powierzchnia może być pokryta specjalną antyelektrostatyczną folią, zabezpieczającą przed elektryzowaniem się nośnika, a jednocześnie - ze względu na swoją fakturę - nie tworzącą na jego powierzchni rys. Koperta często bywa zadrukowana tekstami utworów, podziękowaniami, dodatkowymi zdjęciami, grafikami, itp. Funkcje te mogą zostać rozdzielone i obok niezadrukowanej koperty z płytą umieszczona zostaje specjalna wkładka, niekiedy ze względu na swą funkcję określana jako lyric sheet, czyli wkładka z tekstami utworów. Wkładka w szczególnych przypadkach, zwłaszcza jeśli chodzi o nagrania koncertowe, może się rozrosnąć do postaci książeczki, a w przypadku szczególnie luksusowych wydań może być dołączona zarówno książeczka, jak i zadrukowane koperty, np. *Life after Death* Iron Maiden.

Oprócz wkładki/książeczki może pojawić się także inny dokument towarzyszący, którym najczęściej jest plakat (aż do formatu A0 włącznie) lub związane z wykonawcą gadżety. Ten element zostanie bardziej szczegółowo omówiony w kolejnej części artykułu, podobnie jak wydawnictwa wielopłytkowe, czyli box (pudełkowe).

CD (płyta kompaktowa)

Prace nad standardem dźwiękowej płyty cyfrowej prowadzone były od końca lat 70. przez różne firmy, które zaprezentowały różne prototypy. Obecny standard, będący efektem współpracy Philips i Sony powstał

w 1980 roku, został zaakceptowany rok później, by ostatecznie znaleźć się w sprzedaży w końcu roku 1982 w Japonii i Europie, a wiosną 1983 w USA. Prawdopodobnie około roku 1990 sprzedaż płyt kompaktowych przewyższała już nakłady płyt winylowych. W USA sprzedano wówczas 228 milionów krążków, a sprzedaż światowa zbliżyła się do miliarda sztuk. Najgorszym rokiem dla winyli był prawdopodobnie rok 1993, kiedy ich produkcja w USA spadła do 1,2 miliona kopii⁸.

Elementy składowe typowej edycji kompaktowej są inne niż w przypadku już omówionych winyli. Poza samym krążkiem składa się na nią opakowanie (plastikowe – *jewel case*, ewentualnie kartonowe lub z dowolnego innego materiału – *digipack* lub inne), wkładka (*booklet* lub *inlay*) oraz dodatkowa poligrafia umieszczana między podkładką (tzw. *tray*) na której leży płyta a tylną częścią pudełka (*back inlay*), która jest elementem specyficznym dla tego nośnika.



Fot. 13. Shape CD (archiwum autora)



Fot. 14. Obi strip (archiwum autora)

Pudełko i krążek

Pudełko płyt CD występować może w kilku formach. Poza standardowym *jewel case* mieszczącym płytę ok. 5 cali (12 cm), pojawia się także pudełko cienkie (tzw. *slim line*), przeznaczone dla singli kompaktowych. Nie ma w nim możliwości umieszczenia książeczki, a co najwyżej cienką wkładkę, zwykle dwuczęściową ze skrzydełkiem, składaną i w środku niezadrukowaną. Minimum to wkładka jednoczęściowa zadrukowana z zewnętrznej strony. Single mogą się też pojawiać w formacie ok. 3 cali (8 cm); odpowiada im opakowanie także w tym rozmiarze i to zarówno

⁸ The Rolling Stones Records U.S. LP label history [online]. BeatZenith Music Source Online, 2007 [dostęp: 12-03-2009]. Dostępny w World Wide Web: http://www.beatzenith.com/the_rolling_stones/rsrlabels.htm (tu również ciekawy wykład na temat label'i płyt Rolling Stones).

w wersji *jewel case*, jak i *slim line*. Rzadziej zdarza się, że single miniaturowe (3") umieszczane są opakowaniu dużym (5"). Od chwili pojawienia się krążków DVD i typowego dla nich pudełka zbliżonego do formatu A5, płyty kompaktowe, szczególnie edycje luksusowe i/lub limitowane pakowane są właśnie w taki sposób. Najbardziej typowe są pudełka przezroczyste, choć technologia wytwarzania nie stawia żadnych przeszkód co do koloru. Pudełka kolorowe chętnie są wykorzystywane, kiedy uzasadniają przyjęte dla oprawy graficznej rozwiązanie; wymownym przykładem jest *Brown album* amerykańskiego zespołu Primus, gdzie zastosowano oczywiście opakowanie brązowe. Ponieważ pudełka plastikowe wbrew pozorom są delikatne i podatne na uszkodzenia, a już szczególnie na porysowanie, ich wymiana mogłaby później nastęrczać trudności.

Przykładem szczególnym są płyty typu Blu-ray, które z zasady są pakowane w pudełka w kolorze niebieskim, odróżniającym je od standardowych DVD oraz płyty o charakterze erotycznym/pornograficznym, do których stosuje się pudełka w kolorze ciemnoczerwonym. Zabiegiem specjalnym jest stosowanie na pudełku rytów lub nadruków, które czynią je niemal całkowicie niemożliwym do wymiany (chyba, że poprzez kupno innego egzemplarza danej edycji), co w połączeniu ze wspomnianą delikatnością stawia przed kolekcjonerami trudne zadanie.

Pudełka plastikowe mogą zawierać też więcej niż jedną płytę (od dwóch do pięciu). Sposoby pakowania większych wydawnictw zostaną omówione w dalszej części pracy. Pudełka podwójne starego typu wymagają dwóch okładek pod płytą, możliwe jest też umieszczenie dodatkowej wkładki w środku pudełka. Podobnie wyglądają też wydawnictwa z większą ilością płyt. Pudełko opakowane jest często w przezroczystą folię ochronną, która powinna gwarantować, że zakupiony towar jest fabrycznie nowy (ang. *sealed*). Podobnie jak miało to miejsce w przypadku krążków tradycyjnych, na folii albo bezpośrednio na plastikowej powierzchni, mogą zostać umieszczone nalepki informacyjno-marketingowe. Może ono zostać zabezpieczone także przez nasuwany karton, chroniący całe pudełko względnie odsłaniający jeden lub oba grzbiety. Opcję ostatnią określa się jako tzw. *slip case* i poza zwykłym nadrukiem mogą go zdobić również tłoczenia. Zamiast kartonu płyta może być też zawinięta w płótno, np. zawierające nadruk z logo wykonawcy.

Wydania japońskie - zawsze na lewym grzbiecie - opasuje specjalna banderola, nawiązująca do pasa obi w tradycyjnym ubiorze Japończyka. Stąd ich nazwa, *Obi strip* lub samo *Obi*, stosowana także w USA i innych krajach anglojęzycznych (fot. 14). *Obi* zawierają podstawowe informacje o wydawnictwie i dlatego można je uznać za pewną analogię dla początkowej funkcji obwoluty. Część wydań amerykańskich również wyposażona jest w taką banderolę, choć tu umieszczana jest na górnej krawędzi pudełka, a skrzydełka w odróżnieniu od japońskich wkomponowują się w projekt graficzny okładki; nie wyróżniają się, mimo że zawierają informacje identyfikujące i reklamowe.

Pudełka płyt kompaktowych występują w dwóch podstawowych wielkościach – 8 i 12 cm (ok. 3 i 5 cali) z pewnym przybliżeniem odpowiadających długością winylom 7” lub 10” oraz 12”. Jak już wspomniano wcześniej mogą mieć kształt odbiegający od koła, choć autor nie spotkał się z przypadkiem *shape discu* wielkości 3 cali.

Ponieważ płyta kompaktowa jest zapisywana jednostronnie trudno w pełni oddać specyfikę opisaną w części poświęconej płytom winylowym z obrazkiem oraz etykietą. W tym przypadku obie funkcje zostały połączone właśnie w formie nadruku na płycie. Początkowo miały one postać dość skromną i na powierzchnię krążka nanoszono wyłącznie informacje zapisane czcionkami. Dopiero w pierwszej połowie lat 90. upowszechnił się nadruk obrazu (oczywiście może w niego być wkomponowany tekst), co wydaje się dość oczywistą konsekwencją upowszechnienia składu komputerowego.

Krażki nagrywalne (CDR) w zależności od firmy mogą mieć awers w różnych kolorach od bladzielonego po czarny. Zazwyczaj nie odgrywa to żadnej roli w projektowaniu oprawy graficznej, czasami zdarza się jednak, że wydawca podkreśla ten element. Szczególnie dotyczy to wykonawców z kręgów tzw. gotyckiego rocka i heavy metalu, gdzie zwłaszcza czarna powierzchnia płyty może korespondować z zawartością. Przykładem jest *Winds of war*, czteropłytowy zestaw niemieckiego zespołu Iron Angel, określany jako „black edition”. Bardzo rzadko spotyka się płyty CD przezroczyste, oczywiście poza obszarem zapisanym.

Jedną ze strategii reklamowych jest w fonografii wręczanie nagród srebrnej, złotej i platynowej płyty. Praktyka ta pochodzi z czasów fonografii winylowej, ale jest stosowana do dnia dzisiejszego. Płyta taka, umieszczana w oszklonej ramie, przyznawana jest za sprzedaż określonej ilości egzemplarzy danego tytułu. Ilość, w zależności od kraju i okresu, podlega znacznym zmianom i jest zależna od globalnej sprzedaży w danym kraju i czasie. Autentyczne egzemplarze autorskie stanowią rarytas kolekcjonerski, ale pojawiły się również serie przeznaczone do sprzedaży, o mikroskopijnych zwykle nakładach (fot. 15).

Inne typy opakowań

Płyta CD będąc kilkukrotnie mniejsza od krążka winylowego stanowi łatwiejszy i bardziej wdzięczny do opakowania przedmiot. Dlatego też, poza omówionym wyżej opakowaniem z plastiku, wykorzystuje się dla niej także wiele innych materiałów.

Najprostszym typem jest kieszka kartonowa, wystarczająca zaledwie na umieszczenie płyty. To rozwiązanie powszechnie stosują wydawcy gazet, dołączający „darmowe” krążki zawierające muzykę, a jeszcze częściej filmy zarówno w formacie VCD, jak i DVD. Z racji skromnej ilości miejsca opakowanie takie zawierać może tylko podstawowe dane,



Fot. 15. Gold Disc (archiwum autora)



Fot. 16. Digipak (archiwum autora)

np. główną okładkę, spis utworów i krótki opis. Ten typ wykorzystuje się również dla płyt promocyjnych, które dodatkowo mogą mieć inną oprawę graficzną, czy wręcz być jej kompletnie pozbawionymi. Zdarzają się również przygotowane w ten sposób regularne, komercyjne edycje dla handlu, ale są to wypadki sporadyczne.

Formą jeszcze bardziej oszczędną, stosowaną już tylko wyłącznie dla płyt promocyjnych, jest pakowanie samego krążka w przezroczystą kopertę foliową, ale zabieg taki trudno nazwać wydaniem, choć krążki promocyjne mogą mieć inny nadruk (label) niż egzemplarze przeznaczone do sprzedaży.

Pewną odmianę może stanowić zapakowanie krążka CD w kopertę teksturową wielkości typowej dla wydawnictw winylowych. Sam CD może tu zostać umieszczony w mniejszej kopercie bądź na plastikowej podkładce, by uniknąć jego przemieszczania wewnątrz zewnętrznej koperty.

Dużym postępowaniem w stosunku do opisanego powyżej jest *digipack*. W wersji najskromniejszej składa się on z dwóch paneli połączonych grzbietem i składanych analogicznie jak okładki kodeksu. Na jednej z części znajduje się naklejona podkładka (*trey*) na sam krążek. Początkowo podkładka była nieprzezroczysta, w chwili obecnej jednak stosuje się głównie (podobnie jak w edycjach w pudełku plastikowym) przezroczystą, uzyskując tym samym kolejną powierzchnię do wykorzystania. Oczywiście nie wszystkie digipacki są przygotowane tak ascetycznie. Spotykane są znacznie większe, rozwijane zarówno w poziomie, jak i w kształcie krzyża greckiego lub łacińskiego. Największy znany autorowi *digipack* poziomy (czyli rozwijany tylko na boki) podkładki płyty liczy sobie osiem paneli, w kształcie krzyża greckiego - pięć paneli (fot. 16) (po jednym z każdego boku podkładki), a w kształcie krzyża łacińskiego - siedem paneli. Poza kartonem (lakierowanym lub matowym) do produkcji stosuje się również inne materiały, np. pseudo-skórę, aksamit, tworzywa sztuczne.

Digipack może zawierać więcej niż jedną płytę. Dla każdej kolejnej potrzebna jest następna podkładka, a grzbiet całości staje się tym samym proporcjonalnie szerszy, chyba, że analogicznie do wydawnictw winylowych płyty są wsuwane w specjalną kieszeń. Całość może być też opakowana w specjalną okładkę foliową lub typu *slip case*, choć to ostatnie rozwiązanie zakrawa już na formę mocno barokową.

Szczególną postacią *digipacku* jest *vinyl replica*, stanowiąca, jak sama nazwa wskazuje, wierną w każdym szczególe miniaturę edycji winylowej muzyki na CD. W ten sposób wydaje się ponownie szczególnie cenione, klasyczne już wydawnictwa, zwłaszcza rockowe i jazzowe. Doczekali się ich m.in. The Beatles, Queen, Pink Floyd, czy też Miles Davies.

Opakowanie niestandardowe umożliwia też liczne inne zabiegi zdobnicze, czyli stosowanie wklęsłych lub wypukłych tłoczeń, nakładanie elementów metalowych (lub z innych materiałów), złoczeń itp.

Istnieją, acz nielicznie *digipacki*, które całkowicie rezygnują z plastikowego *trey'a*; płyta spoczywa wówczas na różnego rodzaju podkładkach, szufladach itp. wykonanych z papieru lub kartonu. Nietypowe edycje mogą być również nietypowo pakowane, np. związane sznurkiem (płyta zespołu 3 Metry – jeden z licznych projektów Tymona Tymańskiego). Tego typu rozwiązania przechodzą stopniowo w sferę projektów nieszablonych, gdzie właściwie „wszystko może się zdarzyć”. Niektóre wytwórnie wręcz specjalizują się w niekonwencjonalnych pomysłach; należy do nich m.in. krajowa wytwórnia Beast of Prey z Grudziądza. Pozwólmy zatem przemówić wydawcy:

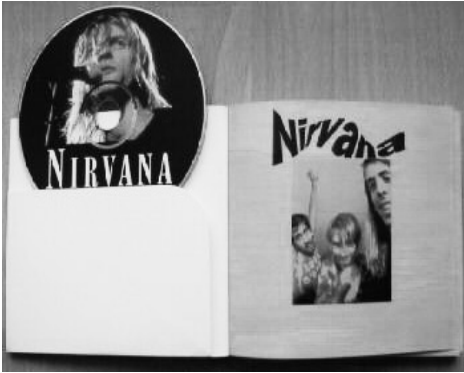
„Arkusze pergaminu składany do postaci koperty formatu A5, dwie wewnętrzne wkładki formatu A5, dodatkowa klejona wkładka A5 z dołączonymi do niej dwiema monetami (OBOLA) zawiniętymi w bibułę, całość zalakowana złotym lakiem, obwoluta z czarnej tektury. Całość owinięta papierowym sznurkiem i zafoliowana” [NEKYIA *Slowmotion Downhells* CD].

Formą zbliżoną do *digipacku* jest *digibook*. Może on przybrać kilka form:

- książka w twardej oprawie z kieszenią na włożenie płyty (lub płyt), zarówno w formacie zbliżonym do kompaktu, jak i podobnym do formatu A5 (fot. 17). Dobrym przykładem jest tu seria wydawnictw „Gazety Wyborczej” zarówno z klasyką muzyki poważnej, jak i filmową, gdzie płyta jest dodatkiem do książki. Szczególnym przypadkiem jest wybitnie rzadko stosowana (ze względu na koszty) książka drukowana na metalu;
- *digipack* formatu A5 ze specjalnymi plastikowymi podkładkami lub foliowymi kieszeniami na płyty. Dominującym elementem są tu płyty, a książka ma raczej postać wkładki, zwykle przyklejonej do którejś z okładek zewnętrznych (fot. 18).

Nośnikiem dźwięku zamieszczanym w *digibooku* nie musi być wyłącznie CD. Tytuł może pojawić się w kilku wersjach, np. biografię angielskiej kultowej grupy Joy Division wydano w 1988 roku w nakładzie 30 tysięcy

egzemplarzy, z czego do 16 tysięcy dodano płytę CD, zaś do pozostałych singiel winylowy w dwóch wersjach różniących się etykietą.



Fot. 17. Digibook (archiwum autora)



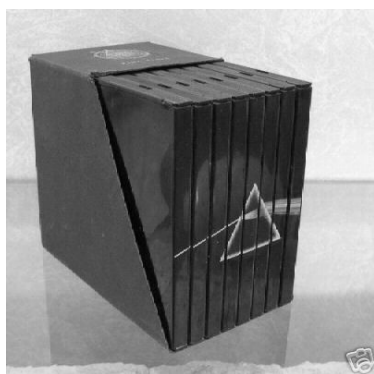
Fot. 18. Digibook (archiwum autora)

Najbardziej ozdobne *digipacki* i *digibooki*, szczególnie produkowane przez wytwórnie z kręgu szeroko rozumianej awangardy muzyki elektronicznej np. Cold Meat Industry lub Old Europa Caffé, zbliżają się do kolejnej formy jaką jest *box*, czyli wydanie pudełkowe. Zazwyczaj są to różnej wielkości kompilacje typu „utwory wybrane”, „utwory zebrane” albo „the best of...”. W przypadku muzyki klasycznej są to kompletne zapisy wykonania jakiegoś dzieła, np. 14-płytowe kompletne wydanie *Pierścienia Nibelunga* Wagnera lub inne dzieła operowe podobnej długości.

Największy znany autorowi *box* to kompletna edycja dzieł W. A. Mozarta, wydana przez firmę Philips, licząca 181 CD. Ogromne rozmiary osiągnęły też kompletne edycje dzieł J. S. Bacha – 171-płytowy *box* Haensslera, czy też Ultimate Jazz Archive z 168-oma krążkami. W tak wielkich kolekcjach dla zaoszczędzenia miejsca stosuje się zwykle pudełka wielopłytowe lub kieszenie kartonowe. Za uboższą wersję *boxu* można przyjąć tekturowe (nie w pełni zamknięte, umożliwiające łatwe wyjmowanie zawartości) etui stosowane do przechowywania płyt. W ten sposób pakowana jest część edycji muzyki klasycznej; stosują ten zabieg także wydawcy dodający do czasopism płyty DVD, np. serię „Wielcy Detektywi” firmy Amercom.

W przypadku edycji mniejszych, zwłaszcza tzw. dzieł wybranych, stosuje się formy bardziej ozdobne, podkreślające ich luksusowy charakter. O ile nowe pudełko bywa czasem kluczem do „upłynnienia” zalegającego towaru i do opakowania wkładane są krążki w zwykłej, znanej już wcześniej oprawie graficznej, o tyle edycje specjalne, np. jubileuszowe są pretekstem do zabawy formą. Ciekawym sposobem na podkreślenie szczegól-

nego charakteru może być ujednoczenie warstwy plastycznej, np. poprzez zakomponowanie wszystkich grzbietów płyt tak, aby tworzyły jeden obraz, np. logo wykonawcy, charakterystyczny, łatwo rozpoznawalny motyw. Przykładem może być box Pink Floyd (fot. 19), gdzie zastosowano jednocześnie czarne pudełka z nadrukiem składającym się na okładkę albumu *Dark Side of the Moon*, według wielu znawców stanowiącym *opus magnum* tego wykonawcy. Do nazwy boxu Aerosmith *Box of Fire* nawiązuje każdy



Fot. 19. Wydanie pudełkowe (Box)
(archiwum autora)



Fot. 20. Pudełko drewniane (Wooden box)
(archiwum autora)

element jego wystroju poczynając od zapalki stanowiącej uchwyt do otwierania po „płomieniste” nadruki na grzbietach płyt oraz zewnętrznej i wewnętrznej powierzchni pudełka.

Oczywiście tworzywem pudełek nie musi być tylko karton. Stosuje się tu całą gamę materiałów, a do najbardziej popularnych należą drewno i metal. Te ostatnie mogą mieć zresztą bardzo fantazyjne kształty poczynając od kwadratu z zaokrąglonymi rogami przez okrągłe cylindry różnej wysokości, po kształty całkiem nieregularne. Drewniane zaś mogą przybrać formę miniaturowego kuferka (fot. 20) albo pudełka na mydło z wysuwającym, a nie składanym wieczkiem. Jednym z wielu możliwych pomysłów jest naśladowanie (to dotyczy zwłaszcza wydań winylowych mających podobną wielkość) puszek na taśmę filmową (fot. 21), która stanowiła oprawę kompilacji przebojów filmowych Elvisa Preslaya.

Oczywiście czasem samo hasło „box” może mieć charakter umowny; sama forma plastyczna w tym tylko przypomina pudełko, że ma pustą przestrzeń w środku. Tu wymowna jest tzw. Eddie’s Head grupy Iron Maiden, stanowiąca zewnętrznie głowę „maskotki” tegoż zespołu, wewnątrz której umieszczono same krążki (fot. 22).



Fot. 21. Pudełko metalowe (Metal box) (archiwum autora)



Fot. 22. Pudełko nietypowe (Metal box) (archiwum autora)

Osobną kategorię stanowią edycje gier komputerowych, które standardowo przyjmują postać pudełkową, kilkukrotnie większą od samego krążka, zawierając różnego rodzaju dodatki, często niezbędne przy samej grze.

„Prehistorię” wydawnictw kompaktowych stanowi tzw. *longbox* o wymiarach 12 x 30 cm. Początkowo sklepy handlujące fonografią nie dysponowały półkami dostosowanymi do tego formatu i dlatego eksponowano je w koszach przeznaczonych na płyty winylowe. Ponieważ wizualnie tam ginęły, zaczęto produkować specjalne opakowania, w których umieszczano standardowe wydanie. Forma ta zanikła dopiero w połowie lat 90. Co ciekawe single kompaktowe (3”) również umieszczano w mniejszych pudełkach. Sporadycznie zamiast kartonu stosowano przezroczystą osłonę z tworzywa sztucznego. Pudełko mogło być w całości zajęte przez rozwinięty motyw z okładki, bądź mieć umieszczony tenże motyw w naturalnej wielkości (fot. 23).

Znaczna część nowych wydawnictw ukazuje się jednocześnie w kilku formach; wystarczy zapoznać się z ofertą wytwórni by mieć (przynajmniej w momencie wydania) do wyboru oprócz wersji standardowej także digipack, digipack z dodatkowym DVD, wersję winylową zwykłą i picture disc, a czasem nawet *box*. Wydania luksusowe i niskonakładowe szybciej znikają z rynku pierwotnego.

Wkładka

Wkładka wsuwana jest w zewnętrzną, przednią część standardowego pudełka, specjalną kieszeń digipacków, przyklejana w digibookach, ewentualnie wkładana do wydania pudełkowego. Jej objętość narzucana jest tylko w pierwszym przypadku i granicę funkcjonalności wydają się stanowić 24 strony. Wkładki o większej objętości trudno się wysuwa i szybko

ulegają uszkodzeniom mechanicznym. W pozostałych przypadkach liczba stron nie jest regulowana i teoretycznie trudno byłoby przeprowadzić granicę między digipackiem i digibookiem. W praktyce raczej nie stosuje się książeczek o objętości większej niż 40 stron. Drugi koniec skali stanowi wkładka dwustronicowa, czyli jednokartkowa, nie zasługująca już na miano książeczki (*booklet*).

Podstawowym materiałem do ich sporządzania jest miękki lakierowany papier, ale spotyka się też wkładki tekturowe, metalowe, z folii, kalki technicznej itd. Autor nie zna przypadków zastosowania w tej roli tabliczek glinianych lub drewnianych. Część wkładek jest projektowana przez zawodowych grafików; bywa, że stanowią one wręcz cuda sztuki użytkowej. Nierzadkie jest również wykorzystywanie dzieł sztuki, które nie są objęte prawami autorskimi. Wydaje się, że szczególną estymą darzą wydawcy *Wieżę Babel* Pietera Breughla (starszego) oraz grafiki Dürera i Dore'go.

Wkładka może przybierać również formę składanego plakatu; wówczas jedna strona może zostać wykorzystana na obraz, zaś druga na część informacyjną. W przypadku płyt CD maksymalnym formatem wkładki-plakatu wydaje się być A3, w przypadku wydawnictw winylowych A2, choć niewykluczone, że istnieją większe.

W szczególnych przypadkach, zwłaszcza w bardzo małych firmach wydawniczych, okładki mogą być tworzone ręcznie i wtedy każdy egzemplarz takiej edycji ma oczywiście charakter unikat. Z takiego podejścia zasłynęły zwłaszcza dwie krajowe wytwórnie zajmujące się elektroniczną awangardą – Obuh Records (np. Mołr Drummaz – *Neutrop 7"* EP) i Fluttering Dragon (*Wierzba MC*).

Nakłady wydań limitowanych są bardzo zróżnicowane. W przypadku wykonawców bardzo znanych limitowana może być edycja 20 tysięcy egzemplarzy w odróżnieniu od milionów sprzedanych płyt edycji standardowej. Na przeciwnym końcu skali mieszczą się wydania limitowane do jednego (!) egzemplarza.

Dodatki

Kolejnym zabiegiem marketingowym dla edycji limitowanych lub luksusowych jest dołączenie gadżetu nawiązującego do tytułu wydawnictwa, jego warstwy ideologicznej lub graficznej. Dodatkiem może być właściwie wszystko, m.in.: farby do naniesienia „plemiennego” makijażu – Sepultura *Roots* (box), pulsująca dioda – Pink Floyd *Pulse* (zarówno w wersji CD, jak i LP), koszulka – Lou Reed *American Poet* (box), pocztówki 3D i okulary bardzo popularny pomysł – Queensryche *I am I* (EP), zegarek i medal – Metallica *One* (box), metalowa butelka, nóż i zapalniczka – *Scrinium Vitae* kompilacja wytwórni Old Europa Cafe (fot. 24), książka *Browarnictwo w Piotrkowie od XVI do XVIII wieku* oraz woreczek śruty siodu jęczmiennego przeznaczonego



Fot. 23. Longbox (Metal box) (archiwum autora)



Fot. 24. Pudełko nietypowe (Metal box) (archiwum autora)

do produkcji piwa - *Brewery in Piotrków Trybunalski* - kompilacja wytwórni Beast of Prey (box), komplet igieł chirurgicznych - NEKYIA - *Purgatory As The Serpent Domain*, gałązka tuji - *Negura Bunget N'Kругu bradului* (A5 digibook). Listę tą można dowolnie rozszerzać choćby o edycje z naszywką, przypinką, podkładką pod piwo, tablicą rejestracyjną, balonikiem, przerywatywą, żyletką, struną, maską przeciwgazową itd.

Pojawiły się również tytuły, w których dodatek można by określić jako zapachowy (sniffle disc). Specjalna edycja (digipack) albumu *The Garden of Unearthly Delights* angielskiej grupy Cathedral po umieszczeniu w odtwarzaczu wydziela zapach „zielonego jabłuszka”, zaś singiel The Brother's Johnson *Strawberry Letter 23* cechuje nie tylko kolor, ale i aromat truskawek⁹.

DVD (Digital Versatile Disc lub Digital Video Disc)

Format DVD pojawił się w 1996 roku jako efekt prac wielu firm, przede wszystkim Toshiba, a który zaakceptowały także kompanie pracujące nad innymi standardami super gęstego zapisu, np. Sony i Philips¹⁰. DVD - podobnie jak CD - może służyć do zapisu dźwięku, obrazu i danych, ale jego pojemność jest znacznie większa i wynosi: 4,7 GB dla płyty jednowarstwowej (DVD-5) oraz 8,5 GB dla płyty dwuwarstwowej. Produkowane są płyty jednostronne dwuwarstwowe (DVD-9) i dwustronne jednowarstwowe (DVD-10). W tym ostatnim przypadku niemal całkowicie znika możliwość naniesienia na krążek zarówno obrazka, jak i etykiety, a warstwa informacyjna ogranicza się do wewnętrznego otoku płyty; pozostałe wyglądają jak

9 Nietypowe płyty gramofonowe [online]. Fundacja Wikimedia, 2008 [dostęp: 12-03-2009]. Dostępny w World Wide Web: http://pl.wikipedia.org/wiki/Nietypowe_p%C5%82yty_gramofonowe.
10 DVD [online]. Huntingdon Valley : Farlex Inc. [dostęp: 12-03-2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://encyclopedia.thefreedictionary.com/DVD>.

kompakt, z zastrzeżeniem, że raczej mało prawdopodobne jest wykonanie sprawnego funkcjonalnie shape discu. W chwili obecnej format ten jest wypierany przez krążki typu Blu-ray (BR) jako konsekwencja upowszechnienia się telewizorów o wysokiej rozdzielczości (HD – High Definition), dla których zapis na płytach DVD jest zbyt ubogi.

Płyty DVD i BR pakuje się w większe, zbliżone do formatu A5 pudełko. Ponieważ większość elementów wizualnych jest umieszczana jako zawartość samej płyty, oprawa graficzna jest zazwyczaj dość uboga, co stanowi pewien regres w stosunku do wydań CD. Pudełko, najczęściej przezroczyste, pozwala na zadrukowanie obu stron okładki. Jej część zewnętrzna prezentuje elementy informacyjno-reklamowe, zaś wewnętrzna może zawierać spis treści, niejednokrotnie zastępowany przez menu z możliwością dostępu do każdej sceny.

Wydania specjalne najczęściej mają formę pudełkową, charakterystyczną przede wszystkim dla seriali, wydawanych całościowo lub każda seria (season) osobno.

Szczególnie interesującą ideą są figurki postaci filmowych będące dodatkiem do luksusowych edycji, zazwyczaj typu pudełkowego. Dobrym przykładem są wielkie filmowe hity ostatnich lat, zwłaszcza *Władca pierścieni*. Każdą część trylogii uzupełniają gadżety: *Drużynę Pierścienia* - box z posągami królów z Bramy Argonath, *Dwie Wieże* - box z figurką Golluma i dodatkową płytą, zawierającą materiał na temat tej komputerowo wygenerowanej postaci, *Powrót Króla* - box z figurką królewskiego miasta Minas Tirith. Kompletna edycja *Matrixa* zawiera figurkę Neo, głównego bohatera filmu i ma kształt szafki z szufladami, w których umieszczono płyty (fot. 25). Podobnie postąpili wydawcy antologii filmów grozy *Monster Legacy Box*, dodając do płyt popiersia najslawniejszych bohaterów klasycznych horrorów – Frankensteina, Drakuli i Wilkołaka.



Fot. 25. Pudełko z figurką (archiwum autora)

Sam krążek DVD może być dodatkiem do wydawnictw kompaktowych. Najczęstszą opcją jest umieszczanie filmu z sesji nagraniowej, wywiadów, zapisu koncertu i video clipów danego wykonawcy, materiałów archiwalnych, ewentualnie prezentacji multimedialnej - kopii bieżącej strony internetowej wykonawcy lub jego wytwórni.

Specyficzną próbą połączenia omawianych elementów jest *Dual disc*, czyli nośnik składający się z dwóch sklejonych krążków CD i DVD. Poza wymienionymi rozwiązaniami może on zawierać także z obu stron niedublujące się nagrania koncertowe w wersji audio i video.

Technologia CD oraz DVD nie oznacza jeszcze kresu możliwości technicznych pamięci optycznych, stąd pojawienie się standardów SACD (Super Audio Compact Disc), HDCD (High Definition Compatible Digital), HD DVD (High Definition DVD), dysku holograficznego, czy też zwycięskiego konkurenta DVD – Blu-ray, który może zawierać aż cztery warstwy zapisu do 25 GB danych w każdej z nich.

Formy „piśmiennicze”

Po omówieniu form wydawniczych warto choć kilka zdań poświęcić formom „piśmienniczym”, czy raczej „nagraniowym” nośników audio-wizualnych.

Kompilacja

Określana też jako składanka, w katalogach wydawniczych i handlowych zwykle figuruje jako V. A. (V/A – *various artists*). Przyjmuje się niekiedy, że jest to wydawnictwo zawierające utwory więcej niż 5 wykonawców.

Najczęściej spotykaną formą kompilacji są wydawnictwa typu „top hits”, czyli zbiór bieżących przebojów lub „the best of...”, czyli wybrane najbardziej popularne utwory w jakimś gatunku, z jakiegoś regionu geograficznego itp. Nie musi się ona ograniczać do jednego krążka, czego dobrym przykładem jest już wspomniane Ultimate Jazz Archive.

Specyficzną odmianę płyt kompilacyjnych stanowi tzw. *tribute album*, czyli płyta w hołdzie, gdzie różni wykonawcy grają utwory twórcy uznawanego za ważnego dla danego kraju, gatunku muzycznego itd. Pojawić się też mogą kompilacje koncepcyjne, o których wspomniano choćby w części dotyczącej dodatków.

Oprawa graficzna kompilacji często zawiera minimalną dawkę informacji o zawartości, ograniczoną niekiedy zaledwie do listy utworów i ich wykonawców, umieszczoną na tylnej okładce, widocznej na odwrocie pudełka. Jeszcze rzadziej kompilację wzbogacają wkładki, gdzie każdemu z wykonawców poświęcona jest odrębna strona lub kartka.

Split

Wydawnictwo współdzielone przez kilku wykonawców. W przypadku płyt winylowych każda ze stron płyty może zostać przeznaczona dla jednego wykonawcy; zarówno okładka, jak i wkładka oraz *label* projektowane

są wówczas pod ich kątem zaś płyta ma dwie równoprawne strony A. Jeżeli wykonawców jest więcej, okładka nabiera charakteru wspólnego dla wszystkich poprzez wykorzystanie wyłącznie jednego motywu względnie zamieszczenie logo każdego z nich, zdjęcia i lista utworów publikowane są na rewersie okładki.

W przypadku wydawnictw kompaktowych sam nośnik zmusza do przyjęcia jakiejś hierarchii utworów na płycie, która zwykle determinuje oprawę graficzną, tak wydania standardowego, jak i *digipacka*. Sporadycznie trafiają się CD, których poligrafia - włącznie z okładką tylną - jest w pełni dwustronna i wtedy od decyzji posiadacza egzemplarza zależy, którą z nich wyeksponuje jako pierwszoplanową. W ten sposób zaprojektowano m.in. split grup Damnable i Incarnated, wydany przez warszawską wytwórnię Novum Vox Mortis Rec.

Album

Forma wydawniczo najprostsza, ale dostarczająca olbrzymią gamę możliwości, z których zaledwie skromną część podano jako przykłady we wcześniejszych partiach tego artykułu. Jeden wykonawca, jeden tytuł, choć tytułem tym może być też kompilacja wcześniejszych dokonań, czyli „the best of...”. Zwłaszcza w tym ostatnim przypadku zwyczajem jest dołączanie niepublikowanych materiałów archiwalnych (zarówno dźwiękowych, jak i audio-wizualnych, czy tylko wizualnych), a oprawa graficzna sięga zdecydowanie standardu „de luxe”. Niektórzy wykonawcy określają zresztą tego typu wydawnictwa dość przewrotnie jako „the worst of...”.

„Dzieła zebrane”

Zazwyczaj jest to zbiór regularnych albumów wykonawcy, dobranych według specyficznego kryterium (np. nagrania filmowe Elvisa Preslaya) lub też mający charakter „dzieł wszystkich”, czego przykładem wspomniane wydania pudełkowe dzieł Bacha i Mozarta. Forma luksusowa narzuca się sama i dobrym przeglądem możliwości jest fragment poświęcony digipackom, digibookom i wydaniom pudełkowym.

Pomijając nieliczne wyjątki, wydawnictwa fonograficzne zawsze były obiektami o charakterze komercyjnym, mającymi upowszechniać rozrywkę raczej niż wiedzę, choć i ta funkcja nie jest im obca. Jako takie niemal zawsze musiały przestrzegać zasady, cytując za filmem *Vabank 2* – „Nasz klient - nasz per Pan”. Dążenie do możliwie największej sprzedaży oferowanego produktu oraz generowania zysków stworzyło liczbę możliwości, którą przez analogię można by określić jako „Galaktykę Edisona”, a którą przekrojowo starał się zaprezentować autor niniejszego artykułu.

Podobnie jak ma to miejsce w przypadku książki coraz częściej można usłyszeć głosy niepewne co do przyszłości nośników materialnych dźwięku i obrazu. Analogicznie jak w innych dziedzinach techniki i tu można zaobser-

wować gwałtowne przyspieszenie postępu technologicznego. Między pojawieniem się płyt winylowych i kompaktowych minęło około 35 lat. Gdyby uwzględnić tu także okres płyt szalowych to przedział ten wzrasta już do 84 lat. Okres pomiędzy wdrożeniem CD a DVD to tylko 16 lat, zaś między DVD a Blu-ray już zaledwie 7 lat. Zmniejszają się także rozmiary samych nośników; ich przyszłością mogą być zapowiedziane przez Stanisława Lema w *Powrocie z gwiazd* kryształki, mogące pomieścić całe biblioteki. Zapowiedzią są wspomniane we wstępie *Hit clips*, różne rodzaje przenośnej pamięci (np. USB) lub zupełna rezygnacja z nośników materialnych, zastąpionych pamięcią na serwerze i stałe podłączenie każdego użytkownika do sieci komputerowej. Ta opcja już niedaleko odbiega od wizji Philipa Dicka, czy też twórców trylogii *Matrix*. Kolejne informacje o udoskonaleniu nośników i rozszerzeniu oferty (na razie tylko w kinie) także o doznania zapachowe¹¹, a niebawem także dotykowe zbliżają nas do „nowego wspaniałego świata” z jego czuciofilmami. Autor, jako audiofil i bibliofil, żywi jednak nadzieję, że te czarne scenariusze nie doczekają się adaptacji w teatrze życia.

Paweł Domino

Edison Galaxy : the publishing aesthetics of the vinyl discs, CDs and DVDs

Summary

The book in its traditional form created a world of its own called, not without a reason, the Gutenberg galaxy. As an analogy, the audiovisual media constitute an independent but interrelated range of possibilities, aesthetics and ways of expression that may be called Edison Galaxy. The author tries to create a methodical ordination, to show its components, construction and to discuss the possibilities that those elements can offer. Providing the quantity of different audiovisuals, the author focuses on the most popular physical carriers such as vinyl discs, CDs and DVD/Blu-ray. File carriers or other physical carriers, nowadays out of the massive circulation, are excluded from the analysis. The article presents the review of the publishing formats, especially the recordings that help to comprehend the functioning of this specific world, where the Edison's invention is a genuine Big Bang. In spite of the gradual conversion of Edison Galaxy into the digital world, the impact will be perceptible long-lastingly into the future. The music as an integral and principal element of this world is also the oldest and the most durable invention of humanity and its position as far has been unthreatened.

11 Zapachowe filmy w Japonii [online]. Kraków : Grupa Onet.pl, 2006 [dostęp: 12-03-2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://film.onet.pl/0,0,1306517,wiadomosci.html>.